

Sygn. akt I A Ca 273/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Wolfke - Kobzar SSA Dariusz Kłodnicki
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **I. K.**

przeciwko **M. F.**

o stwierdzenie nieważności umów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 21 grudnia 2011 r. sygn. akt I C 637/09

**oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że nie istnieje umowa darowizny, zawarta między stronami w dniu 12 listopada 2006 roku, a dalej idące powództwo oddalił, oparłszy się na poniższych ustaleniach faktycznych:

W 1984 r. powód, mając lat 28, przeszedł niedokrwienny udar mózgu z następowym niedowładem połowicznym lewostronnym bez istotnych konsekwencji co do stanu zdrowia psychicznego, zaburzeń funkcji poznawczych oraz emocjonalnych, nie stwierdzono też zakłóceń sprawności wzrokowo-przestrzennej i zaburzeń psychotycznych. Od 1996 roku pozostawał on w nieformalnym związku z pozwaną; W dniu 16 lipca 2004 r. strony zawarły przedmałżeńską umowę notarialną, w której oświadczyły, że po zawarciu małżeństwa wszystkie przedmioty i prawa wchodzące w skład ich majątków odrębnych nabyte przed i po zawarciu małżeństwa wejdą do wspólności majątkowej z wyłączeniem kolekcji malarstwa S. K. i I. K., będących własnością powoda oraz prawami do projektu B., projektów architektoniczno-wnętrzarskich i kolekcji malarstwa, stanowiących własność pozwanej. Majątek powoda obejmował wówczas: udział we własności nieruchomości położonej we W. przy ul . (...), mieszkanie własnościowe położone we W. przy ul . (...), działkę niezabudowaną w O., działkę zabudowaną domem mieszkalnym wraz z pracownią malarską w O., kolekcję

obrazów S. K., kolekcję obrazów powoda, książeczkę mieszkaniową powoda oraz oszczędności powoda. Powód zawarł umowę tej treści dobrowolnie, kierując się tym, by pozwana czuła się komfortowo, zwłaszcza w sytuacji, gdy strony miały zawrzeć związek małżeński i zamieszkać wspólnie we W. w lokalu przy ul . (...).

W dniu 28.08.2004 r. strony zawarły związek małżeński. Matka powoda wyprowadziła się z lokalu we W. i zamieszkała w domu położonym w miejscowości O.. W dniu 4 listopada 2004 r. powód oraz jego matka zawarli umowę, w której udział matki we własności nieruchomości przy ul . (...) we W. przekazany został w całości na rzecz powoda.

W kolejnej umowie majątkowej, jaką strony zawarły w dniu 31.03.2006 r., strony włączyły do majątku wspólnego kolekcję malarstwa S. K. i I. K..

Pozwana zajmowała się zarządzaniem i wynajmem nieruchomości, które stanowiły wspólny majątek stron; przekonywała ona powoda, że ustanowienie jej jedynym właścicielem wspólnych nieruchomości jest uzasadnione tym, by mogła łatwiej nimi zarządzać. Powód ufał jej bezgranicznie i akceptował żądania pozwanej, która przekonywała go o ich słuszności. Powód zostawiał pozwanej podpisy in blanco, aby ułatwić jej załatwianie spraw administracyjnych i sądowych. Strony konsultowały ze sobą treść podpisywanych umów, powód wykonywał polecenia pozwanej i był jej podporządkowany.

W dniu 4.11.2006 r. strony zawarły następną umowę notarialną, w której oświadczyły, że rozwiązują umowę majątkową małżeńską zawartą dnia 16.07.2004 r. oraz dnia 31.03.2006 r. i ustanowiły z chwilą podpisania umowy rozdzielną majątkową, w wyniku której każdy z małżonków zachował zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i później, a także miał zarządzać samodzielnie swoim majątkiem. Tego samego dnia przed tym samym notariuszem strony zawarły kolejną umowę notarialną, dotyczącą częściowego podziału majątku wspólnego. Strony dokonały częściowego podziału tego w ten sposób, że przeniosły na wyłączną własność pozwanej własność zabudowanej nieruchomości w O. oraz własność lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul . (...).

Powód leczył się odwykowo z powodu nadużywania alkoholu w ośrodku terapii Uzależnień i Współuzależnień od 19.11.2007 r. do 31.12.2007 r. Rozpoznano u niego zespół uzależnień spowodowany używaniem alkoholu. Powód zakończył podstawowy program terapii uzależnień i został wypisany z zaleceniem kontynuowania leczenia. W trakcie badań psychologicznych nie rozpoznano u niego objawów psychozy i zaburzeń świadomości.

W dniu 21.02.2009 r. strony zawarły kolejną umowę o podział majątku wspólnego i dokonały podziału ich dotychczasowego majątku wspólnego w ten sposób, że przeniosły na wyłączną własność pozwanej własność lokalu położonego we W. przy ul . (...). Z tytułu dokonanego przeniesienia pozwana zobowiązała się uiścić na rzecz powoda kwotę 200.000 zł wypłacaną mu w miesięcznych ratach, początkowo po 1.000 zł, później po 1.500 zł. W dniu 21.02.2009 r. pozwana ustanowiła na rzecz powoda służebność osobistą polegającą na prawie swobodnego korzystania ze wszystkich pomieszczeń w lokalu przy ul . (...) oraz bezpłatne i dożywotnie prawo użytkowania całości gruntu.

W oparciu o opinię sądowo-psychiatryczną Sąd I instancji ustalił, że czynności prawne z dnia 16.07.2004 r., 31.03.2006 r., 4.11.2006 r. oraz 21.02.2009 r. nie były podejmowane przez powoda w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażenie woli co do celu działania. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że motywacja powoda przy zawieraniu którejkolwiek z wymienionych umów była patologiczna w rozumieniu braku możliwości oceny danej sytuacji lub pokierowania swoim postępowaniem. Biorąc pod uwagę całość obrazu klinicznego rozpoznano u powoda osobowość niedojrzałą, nadużywanie alkoholu oraz przebyty w 1984 r. udar niedokrwienny mózgu. Rozpoznane mankamenty zdrowia psychicznego, ich charakter i stopień nasilenia nie skutkowały jednak tym, aby powód w czasie podpisywania umów był w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji. Nie stanowi przejawu choroby umysłowej, niedorozwoju umysłowego czy innego zaburzenia czynności psychicznych dokonywanie niekorzystnych rozporządzeń majątkowych nawet w warunkach „presji” czy „patologicznego uzależnienia powoda od pozwanej”.

Pozwana zaangażowała się w działalność mającą na celu promowanie imienia i organizowanie wystaw twórczości ojca powoda S. K.. Powód w 2007 r. napisał i własnoręcznie podpisał oświadczenie, w którym przekazał wszystkie obrazy, szkice, rysunki sygnowane S. K. lub I. K. oraz wszystkie prace niesygnowane pozwanej M. F.. Oświadczenie to zostało napisane przed planowaną wystawą obrazów w Muzeum Narodowym we W. w maju 2007 r., a pozwana legitymowała się nim przy okazji organizowania wystawy obrazów S. K..

Pozwana jest też w posiadaniu kserokopii umowy darowizny datowanej na dzień 12.11.2006 r., która została sporządzona na druku komputerowym, a w której to umowie powód przekazał jego część kolekcji obrazów ojca S. K. na wyłączną własność pozwanej. Umowa ta nie została sporządzona przez powoda. Na podstawie ekspertyzy sądowej i eksperymentu kryminalnego stwierdzono, że przedstawiona przez pozwaną kserokopia tej umowy darowizny z dnia 12.11.2006 r. jest dokumentem niewiarygodnym. Biegły sądowy stwierdził w swojej opinii, że przy pomocy komputerowego programu graficznego taką reprodukcję dokumentu (kserokopię) można poddać różnego rodzaju zmianom, zarówno w treści, jak i w szacie graficznej. Ekspertyza z zakresu porównawczych badań pisma ręcznego i obraz podpisu potwierdziły, że podpis na dokumencie w oryginale został prawdopodobnie nakreślony przez powoda.

Pozwana dokonując sprzedaży obrazów S. K. firmie handlowej (...) wystawiła począwszy od dnia od 7.12.2006 r. dwadzieścia faktur, na piętnastu z nich jako sprzedawca wskazany został I. K., jedynie pięć z tych faktur, z datą od 27.03.2008 r., wystawionych zostało w imieniu pozwanej.

W kwietniu 2009 r. pozwana złożyła pozew o rozwód.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest częściowo uzasadnione. Wskazał, że skoro z treści art. 82 k.c. wynika, iż stan wyłączający świadomość i swobodę działania musi istnieć w chwili dokonywania kwestionowanych czynności, to u podstawy jego ustaleń musiała znaleźć się analiza stanu świadomości powoda i okoliczności dokonywania każdej z kwestionowanych czynności. Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy przyjął, że u powoda zarysowały się pewne cechy nieprawidłowo ukształtowanej osobowości niedojrzałej, jednak - co jest istotne z punktu widzenia zasadności wytoczonego powództwa - nie stwierdzono u niego żadnych zaburzeń psychicznych, które mogłyby skutkować wyłączeniem możliwości swobodnego, nieskrępowanego wyboru zachowania przy dokonywaniu czynności przysporzenia majątkowego na rzecz pozwanej. Potwierdza to w całości opinia sądowo-psychiatryczna sporządzona przez specjalistę psychiatrę i psychologa klinicznego. W opinii tej, która nie była kwestionowana przez strony, biegli ustalili, że w dniach, w których powód zawierał umowy z pozwaną, nie działał on w stanie wyłączającym swobodne i świadome podejmowanie decyzji. Opinia została przeprowadzona w oparciu o wywiad z powodem i ma szczegółowe odniesienie do całości zebranego materiału dowodowego. Biegli przeprowadzili również badania w kontekście wcześniej przebytego udaru mózgu i stwierdzili, że nie nastąpiły trwałe uszkodzenia neurologiczne centralnego układu nerwowego.

Sąd I instancji, przyjmując za prawdziwe wnioski tej opinii, doszedł do przekonania, że u podstaw decyzji o sporządzeniu kwestionowanych umów majątkowych była wola zadowolenia pozwanej, załagodzenia konfliktów, uleganie jej namowom i wiara w jej dobre intencje. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do przyjęcia, że powód działał w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji. Powód wskazał, że podpisywał umowę z 16.07.2004 r. „pod presją”, nie można jednak tego utożsamiać z brakiem możliwości dokonania nieskrępowanego wyboru sposobu postępowania. Z okoliczności sprawy wynika, że powód nie musiał zawierać umowy o takiej treści, a zrobił to jedynie po to „aby zadowolić pozwaną”, która, gdy się na coś nie zgadzała, płakała. Nie można więc w jego przypadku mówić o braku swobody w momencie podejmowania przezeń decyzji i uzewnętrznienia swej woli w tym zakresie. Sąd wskazał na ukształtowany jednoznacznie pogląd orzecznictwa, że przyczyna wyłączająca swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi tkwić w samym oświadczającym, a nie w sytuacji zewnętrznej, w jakiej ta osoba została postawiona, np. przez inne osoby. Nie ma też podstaw do stwierdzenia, że motywacja powoda przy zawieraniu którejkolwiek z umów była patologiczna, w rozumieniu braku możliwości oceny danej sytuacji lub pokierowania swoim działaniem. Powód miał rozeznanie w chwili dokonywania czynności i rozumiał jej skutki. Dokonywał przysporzenia majątkowego na rzecz pozwanej albowiem ufał żonie bezgranicznie i był jej podporządkowany. To, że

takie cechy charakteru powoda zostały wykorzystane przez pozwaną, może być zdaniem Sądu Okręgowego oceniane negatywnie z punktu widzenia moralno-etycznego, lecz nie uzasadnia zasadności żądania w oparciu o art. 82 k.c.

Jak wskazali biegli w swojej opinii dla oceny stopnia uszkodzenia układu nerwowego nie zachodzi konieczność powołania biegłego neurologa dlatego Sąd oddalił wniosek strony powodowej w tym zakresie.

W świetle powyższego Sąd przyjął, że w chwili zawierania małżeńskich umów majątkowych z dnia 16.07.2004 r., 31.03.2006 r., 4.11.2006 r. oraz 21.02.2009 r. powód nie znajdował się w stanie wyłączającym swobodne i świadome podejmowanie decyzji i dlatego oddalił żądanie w tym zakresie.

Nie zasługiwało zdaniem Sądu Okręgowego również na uwzględnienie żądanie ustalenia nieważności umowy z dnia 4.11.2006 r. na podstawie art. 58 k.c. W treści umowy z dnia 4.11.2006 r., strony powołując się na poprzednią umowę z tego samego dnia, ustanawiającą rozdzielność majątkową i rozwiązującą umowy z dnia 16.07.04 r. i 31.03.06 r., wymieniają jednocześnie, co stanowi ich majątek wspólny i przywołują składniki majątkowe, włączone do ich majątku umową z 16.07.04 r. i 31.03.06 r. Podobnie w umowie z dnia 21.02.2009r. i dalszych oświadczeniach stron, gdzie wskazują, jakie składniki wchodzi w skład ich majątku wspólnego. Dlatego też przy zastosowaniu reguł wykładni określonej art. 65 § 2 k.c. należało przyjąć, że włączenie tych składników do majątku wspólnego stanowiło zgodny zamiar stron i cel umowy.

Sąd I instancji uznał natomiast, że na uwzględnienie zasługuje żądanie dotyczące ustalenia nieistnienia umowy darowizny z dnia 12.11. 2006 r. Powód od początku zaprzeczał, jakoby sporządził taką umowę. Pozwana podtrzymując, że do jej zawarcia doszło, nie przedstawiła jednak dowodu na to w postaci oryginalnej wersji tej umowy. Kopia umowy, jak wynika z niekwestionowanej przez strony ekspertyzy, nie jest dokumentem wiarygodnym, albowiem można ją poddać różnego rodzaju zmianom, zarówno w treści, jak i szacie graficznej. Tym bardziej jest to realne w sytuacji, gdy powód zostawił do dyspozycji pozwanej pisma podpisane in blanco. Sąd dochodząc do przekonania, że umowa taka nie została między stronami zawarta, miał również na uwadze pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wymownym potwierdzeniem, że umowa taka nie została sporządzona, jest oświadczenie powoda, które zostało złożone po tej dacie (co przyznaje pozwana k.494), w którym powód przekazuje pozwanej wszystkie obrazy, szkice, rysunki sygnowane S. K.. I. K.. Gdyby przyjąć, że doszło do zawarcia umowy darowizny już w 2006 roku, zbędne byłoby sporządzanie takiego oświadczenia. Oświadczenie to nie nawiązuje w swojej treści do umowy darowizny z 2006 r. Oświadczenia tego, w którym powód „przekazuje” pozwanej wszystkie obrazy, szkice, rysunki sygnowane S. K., I. K., zdaniem Sądu I nie sposób traktować jako umowy darowizny. „Przekazanie” bowiem może być różnie rozumiane, jako przekazanie do przechowania, przewozu, używania, dysponowania, na własność itd. Jak sam powód wskazuje, chodziło mu o to, żeby żona mogła nimi zarządzać przy okazji organizowania wystaw tych obrazów. Wobec tak niejednoznacznej treści nie można ustalić, że intencją powoda było przekazanie pozwanej na własność w formie darowizny kolekcji obrazów. Wola darmego przysporzenia korzyści obdarowanemu powinna być wyrażona w sposób jednoznaczny, eliminujący jakiegokolwiek wątpliwości, które pozwalają odróżnić taką decyzję darczyńcy od innych oświadczeń woli. Dlatego też stawia się temu oświadczeniu wymagania formalne (wymóg złożenia oświadczenia darczyńcy w formie aktu notarialnego), by zainteresowani mogli legitymować się w przyszłości niebudzącymi wątpliwości dowodami na fakt dokonania czynności prawnej. Jedynym wyjątkiem eliminującym konieczność takiej formy jest jednoczesne spełnienie przez darczyńcę świadczenia, tj. wydanie obdarowanemu przedmiotu darowizny. Stwierdzenie, że doszło do wykonania umowy, wymaga ustalenia, czy zachowanie darczyńcy ujawniło wolę wykonania umowy darowizny. Mając odniesienie do wskazanych wyżej okoliczności (oświadczenie powoda sporządzone po dacie rzekomej umowy darowizny oraz treść zaproponowanej ugody z dnia 31.03.2009 r. (k.160), nie można przyjąć, że powód swoim zachowaniem ujawnił wolę wykonania umowy darowizny. Ponadto, jak wynika z akt sprawy, pozwana dokonując sprzedaży obrazów firmie handlowej (...), wystawiła piętnaście faktur w terminie od 7.12.2006 r., czyli po dacie umowy darowizny z 12.11.2006 r., w których jako sprzedawca wskazany został I. K..

W świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że umowa darowizny z dnia 12.11.2006 r. nie została sporządzona i wobec powyższego uwzględniając żądanie powoda w oparciu o art. 189 kpc ustalił jej nieistnienie.

Od wyroku tego apelację wniósł powód, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku:

- art. 217 § 1 KPC, 224 § 1 KPC, 233 § 1 KPC - polegającą na oddaleniu wniosków dowodowych przedstawionych przez powoda, szczególnie:

1. z opinii uzupełniającej biegłych sądowych;

2. z opinii lekarskiej biegłego neurologa;

3. z dokumentów, tj. świadectwa sądowno-lekarskich oględzin ciała pozwanej z dnia 22 października 2007 r., faktur wystawionych przez pozwaną, dotyczących sprzedaży obrazów, zaświadczeń lekarskich oraz dokumentacji lekarskiej co do stanu zdrowia powoda.

Dowody te zdaniem powoda mają istotne znaczenie, bowiem wskazują, że występują u niego urojenia oraz ciężkie uszkodzenie centralnego układu nerwowego. Nadto wskazują, że pozwana manipuluje powodem, że wywiera presję na powoda, że dla osiągnięcia planu przejęcia majątku powoda - fałszuje dokumenty.

Wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu,

ewentualnie

dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów:

a) znajdujących się w aktach sprawy i na dokładnie wskazanych w apelacji kartach na okoliczność, że pozwana dążyła do zmiany postanowienia i wyeliminowania G. K. ze spadkobrania po S. K., że realizowała plan przejęcia majątku powoda i w tym celu izolowała go od matki, nadto, iż pozwana w sposób zapobiegliwy gromadziła sobie dokumenty niezbędne dla jej planów, na okoliczność daty podjęcia leczenia przez pozwaną i uczestniczenia stron w terapii rodzinnej, na okoliczność podawania przez pozwaną w wywiadzie lekarskim fałszywych informacji, na okoliczność stwierdzenia u powoda ograniczonych zaburzeń osobowości i uszkodzeń neurologicznych oraz zespołu urojeniowego, także faktur dotyczących sprzedaży obrazów, w treści których pozwana podawała nieprawdziwie, że sprzedaje obrazy jako I. K. na okoliczność, iż pozwana wystawiała dokumenty sprzedaży obrazów określając nieprawdziwie, iż to powód jest sprzedawcą, a także faktur, w których pozwana określała siebie jako sprzedawcę obrazów, mimo że obrazy te nie stanowiły jej własności i nie miała ku temu żadnych uprawnień, tak do sprzedaży, jak i pobierania pieniędzy;

b) z akt sprawy o rozwód Sądu Okręgowego we Wrocławiu o sygn. akt XIII RC 922/09 z powództwa M. F.:

c) z zeznań matki powoda G. K. oraz zeznań rodziców pozwanej na okoliczność wzajemnych zachowań stron, przebiegu poszczególnych transakcji, uległości i uzależnienia powoda od pozwanej, wpływu pozwanej na powoda, izolowania powoda od matki;

d) z załączonej kserokopii historii choroby pozwanej z Poradni Zdrowia Psychicznego i Uzależnień we W. przy ul. (...) - znajdującej się także w aktach sprawy rozwodowej na okoliczność, że zasadniczą chorobą u pozwanej są zaburzenia adaptacyjne, a w przebiegu terapii w karcie pacjenta ambulatoryjnego lekarz wpisał, że pacjentka jest „wyszkolona w manipulacji i oszustwie”, a zapis ten mimo że powstał – następnie został anulowany i skreślony;

d) dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych sądowych, w tym także z zakresu neurologii – w celu ustalenia, czy w wyniku uzupełnionego postępowania dowodowego można stwierdzić, że powód w czasie zawierania

umów majątkowych z pozwaną nie miał możliwości swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, tak ze względu na uszkodzenia organizmu, jak też wpływu i presji wywieranej przez pozwaną na chorego powoda.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za nieuzasadnioną. Wbrew zarzutom apelacji ustalenia Sądu Okręgowego są trafne i wyczerpujące, a dalsze wnioskowane przez powoda dowody zbędne dla analizy sprawy i jej prawidłowego rozstrzygnięcia. Większość dowodów zawnioskowanych w apelacji zmierza w istocie do wykazania, że pozwana manipulowała powodem, a jej celem było osiągnięcie skutku w postaci zawładnięcia jego majątkiem.

Okoliczność ta była już dowodzona w toku postępowania przed Sądem I instancji i doprowadziła ten Sąd do wniosku, że takie właśnie było zachowanie pozwanej, które zasługuje na negatywną ocenę z punktu widzenia moralnego. Jednak taka ocena nie równa się ocenie prawnej, która rządzi się zupełnie innymi przesłankami.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że powód nie cierpi na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy czy inne zaburzenie czynności psychicznych, które skutkowałyby podejmowaniem czynności prawnych stanowiących niekorzystne rozporządzenia majątkiem w warunkach braku możliwości oceny sytuacji czy pokierowania swoim postępowaniem. Opinia ta została jasno sformułowana i przekonująco uzasadniona przez zespół biegłych sądowych, a powód nie podważył skutecznie jej wniosków. W związku z doznany przez powoda wiele lat temu udarem niedokrwiennym nie stwierdzono u niego żadnych istotnych zmian psychicznych, a wnioskowany wynik badania tomograficznego wskazuje jedynie na pozostałości tego udaru w obrazie mózgu, nie stanowi jednak sam przez się o ograniczeniu jego umiejętności rozumienia czy kierowania swoim postępowaniem. Do zachowań powoda i podejmowanych przez niego niekorzystnych rozporządzeń niewątpliwie mogła się przyczynić niedojrzała osobowość powoda, a na która wskazują biegli, jak i jego uzależnienie od alkoholu, nie stanowi to jednak realizacji przesłanki z art. 82 kc. Dowody wnioskowane w apelacji w istocie dowodzą okoliczności, które już zostały ustalone prawidłowo w postępowaniu przed Sądem I instancji, którego ustalenia Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne, a w szczególności zamiaru pozwanej pozbawienia powoda majątku. Zatem dopuszczenie dalszych dowodów na tę okoliczność jest zbędne.

Jeśli chodzi o wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych sądowych, w tym także z zakresu neurologii, został on oddalony w postępowaniu przed Sądem I instancji. Uzasadnienie oddalenia wniosku jest trafne i odnosi się do wniosków zespołu biegłych sądowych, którzy w swojej opinii stwierdzili zbędność takiej opinii, bowiem dysponowali dokumentacją lekarską, która wskazywała na brak ubytków neurologicznych u powoda, związanych z przebytym udarem. Motywacja powoda w jego działaniach została jasno, precyzyjnie i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oceniona przez Sąd I instancji, który stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że powód miał pełne rozeznanie w momencie podpisywania niekorzystnych dla siebie umów, jednak ufał żonie bezgranicznie, był jej podporządkowany i uważał, że go nie skrzywdzi. Te odczucia powoda okazały się nietrafne i doprowadziły do sytuacji, w której pozwana wyzuliła go ze znacznej części posiadanego majątku, co jednak nie dowodzi istnienia powoływanych przesłanek z art. 82 kc.

Z tych względów orzeczenie najeżało uznać za słuszne i dlatego na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparto na art. 98 kpc.